

Drogi w śniegu - porażka służb

Broje
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 51 (301) Rok VII 23.12.2010 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1733-6538

Poradnia Stomatologiczna

Nowo-DENTAL
Bożena Szulejko

Tel. 91 392 14 67 kom. 695 264 677

NOWOŚĆ!

- Znieczulenia mikroprocesorowe
- Leczenie pod mikroskopem
- Pełen zakres usług dla dorosłych i dzieci (kosmetyka, periodontologia, ortodoncja, chirurgia i protetyka)
- Implanty zębowe - jak naturalne zęby
- Zabieg u dentysty na "wesoło" bezpieczna dla wszystkich SEDACJA - zamiast narkozy
- Piaskowanie i błyskawiczne wybielanie zębów lampą - PROMOCJE!
- Ozon (skuteczny w leczeniu chorób jamy ustnej)
- Panoramiczne RTG (również telerentgenogramy i radiowizjografia)

Nowogard, ul. 3 MAJA 48

www.nowodental.com

Horror w Prusininowie

Tradycja, choć smutna, to jednak tradycja trwająca około dziesięciu lat. Wystarczy, że przyjdą mrozy, obojętnie jakie – duże czy małe, to w Prusininowie rozpoczynają się wykopy w poszukiwaniu przerdzewiałych rur ciepłociągu.

Jakim cudem
udało im
się przegrać?

BETMIX
BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- ogrodzenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: silos51@wp.pl
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Rojszczałak
EXTRA DOM
BIURO NIERUCHOMOŚCI
NIERUCHOMOŚCI

WYCENA **KREDYTY**

72-300 GRYFICE ul. Niepodległości 35 tel. 91 384 33 77 kom. 517 770 384	72-100 GOLENIÓW ul. Szkolna 6 tel./fax 91 407 33 77 kom. 508 312 260	72-200 NOWOGARD ul. 3-go Maja 13 tel./fax 91 392 22 33 kom. 508 312 261
--	---	--

www.extradom.net.pl



ZAPRASZAMY

OD 10.12.2010

Nowa
STACJA PALIW

DOBRA JAKOŚĆ • SUPER CENY
CZYNNE 24h

**Płoty ul. Koszalińska 3
(wylot na Koszalin)**



UWAGA!

Na naszych Klientów czekają kupony rabatowe na wszystkie paliwa w wys. 10 gr/litr. Czas trwania promocji do 31.12.2010 r.

Sędzia nie ma prawa do protestu

Poniższy artykuł otrzymaliśmy ze zgodą na jego publikację. Co prawda formalnie dotyczy sprawy już niebyłej, ale uznaliśmy, że zawiera wiele ważnych ocen dotyczących stanu naszego państwa, a że poruszane w nim tematy rzadko goszczą na łamach gazet lokalnych, a nawet krajowych, zdecydowaliśmy się na jego publikację.

Redakcja

Podjąłem wiadomość z poniedziałkowego „METRO”, 06 września 2010 r., że Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia” grozi protestem, a to dlatego, że Państwo nie wywiązuje się z przestrzegania art. 178 Konstytucji RP, zgodnie z którym „sędziom zapewnia się wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu”. Ów protest ma polegać na nie zasiadywaniu w komisjach wyborczych w zbliżających się wyborach samorządowych, mimo że zasiadywanie w tych komisjach sędziów jest obowiązkowe.

Profesor Magdalena Środa, znana rzeczniczka „uciśnionych i prześladowanych”, uznaje, na łamach tego samego wydania „METRO”, że sędzia też ma, jak każdy obywatel, prawo do protestu. Nie zgadzam się ze stanowiskiem Pani profesor. Sędziowie nie mają prawa do protestu. I to nie z a l e z n i e od tego, co miałoby stanowić podstawę owego protestu. Sędziowie mają służyć, a wg roty ślubowania, służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, stać na straży prawa. I niech służą zgodnie ze swoimi obowiązkami określonymi przepisami prawa. Tak samo, jak i inni funkcjonariusze naszego kraju. Jeżeli, z różnych powodów, ktoś, w tym sędzia, w tym prokurator czy policjant, nie akceptuje danego rozwiązania, w tym płacowego, jest niezadowolony ze swego wynagrodzenia, ma p r a w o wystąpić ze służby i poszukiwać innej drogi życiowej. Samemu kształtować swoją sytuację. Nie oglądać się na skromne zasoby finansowe pracodawcy, czyli nas wszystkich, podatników, suwerenów każdej władzy. Nie podoba się – zmień profesję. Zostań tym, kto zarabia godnie. Czyli... kim? Nadto, co stoi na przeszkodzie, aby sędziowie, prokuratorzy, czy też inni funkcjonariusze publiczni naszego pięknego kraju, którzy uważają, że zarabiają za mało, wzorem wielu sędziów Sądu Najwyższego, obłożonych również pracą orzeczniczą, dobierali wykładami, pracą naukową, publikacjami naukowymi czy też beletrystycznymi. Nie chcę, aby funkcjonariusz publiczny, w tym sędzia, wykonywał swój zawód nie będąc z niego zadowolonym. Wszak reprezentuje Państwo. Jest Państwem.

Wszak sędzia orzeka w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Niezadowolony funkcjonariusz publiczny jest zagrożeniem dla suwerena, czyli nas wszystkich. Frustracja funkcjonariusza, sędziego w szczególności, zagraża jego bezstronności i niezawisłości. Protest sędziego, to protest Państwa, funkcjonariuszy przeciwko suwerenowi, iż ten nie płaci Jemu więcej.

Dalej podnoszę, ku przestrodze, że nie wywiązanie się przez sędziów z obowiązku nakreślonego ustawą, w tym do zasiadywania w komisjach wyborczych, jest wręcz, w mojej ocenie, niedopełnieniem obowiązku funkcjonariusza publicznego (art. 115 § 13 pkt. 3 Kodeksu karnego) i działaniem na szkodę nie tylko interesu publicznego, ale i prywatnego, a więc przestępstwem z art. 231 § 1 i 2 Kodeksu karnego. Nakłanianie zaś sędziów do protestu, jest karalnym podżeganiem do przestępstwa, o czym władze „Iustitia” raczej powinny zdawać sobie z tego sprawę. Przestrzegam sędziów przed udziałem w proteście, który może unicestwić wybory samorządowe. Wasza, Panie i Panowie sędziowie, nieskazitelnosc jest gwarantem uczciwości wyborów. Wasza praca w komisjach jest oplacana. (Nie zasiadacie za darmo w tych komisjach.). Po co dawać prokuratorom podstawy do wszczynania z urzędu postępowań karnych. No, chyba że sędziowie ochronią się immunitetami sędziowskimi.

Istniejące rozwiązania prawne określające sposób wynagradzania sędziów uznać można za odpowiadający konstytucyjnemu zapisowi w zakresie „godności urzędu”. Wszak ich wynagrodzenie jest w y z s z e od tzw. średniej płacy krajowej, a im sędzia jest sędzią w wyższym sądzie, wyższym, jak w sądzie rejonowym, tym jego wynagrodzenie jest jeszcze wyższe. W Sądzie Najwyższym wynagrodzenie sędziów jest najwyższe. Wynagrodzenie wyższe od średniej płacy krajowej, jest wyrazem u z n a n i a godności urzędu. Jego wyróżnieniem. Płace tworzące ową średnią obejmują szerokie spektrum wynagrodzeń uzyskiwanych w różnych zawodach. Od czasu, kiedy Fryderyk Wilhelm Nietzsche (1844-1900) rzekł, że „Bóg umarł”, warto przyjąć do wiadomości, m.in., że nie ma już, przynajmniej w państwach laickich, „świętych krów”. Nie ma lepszych i gorszych zawodów, o ile są one społecznie użyteczne. Sędzia, to zawód, jak każdy inny. Tylko dlatego, że jest sumienny, uczciwy, ma nieskazitelną charakter, jest pracowity, ma szeroką wiedzę w zakresie swojej „działki”, że jest i czuje się odpowiedzialny za podejmowane decyzje, ma wyższe wykształcenie,

ma za sobą aplikację, ciężki egzamin, ma zarabiać więcej jak ci, co tworzą ową średnią krajową? Takie cechy, które wymaga się od sędziego, wymaga się, a w każdym razie, powinno wymagać się, od każdego człowieka. Zresztą, większość Polaków ma wiele cech sędziego, a nie zarabia tyle co sędzia. Tak uważam. Jesteście jednymi z nas. Nie wywyższajcie się. Nie obrażajcie się na społeczeństwo, że nie może zaoferować lepszych warunków płacowych. Oprócz wyższego, jak średnia krajowa, wynagrodzenia, macie też inne przywileje. Inne prerogatywy. One też mają wartość. Macie wyższe emerytury. Macie, Panie i Panowie sędziowie, dłuższe urlopy wypoczynkowe, macie prawo do zwolnienia dla podratowania zdrowia. Macie wreszcie władzę. Sądzicie ludzi. Ich sprawy. Macie faktyczną nieusuwalność z urzędu. Jesteście niezawisli. Podlegacie tylko Konstytucji oraz ustawom. Nie musicie się nikogo słuchać. Nawet sędziów Sądu Najwyższego. Macie immunitety. Pewną, co miesiąc wypłacaną, pensję. Ogrzany pokój. Biurko. Darmowy dostęp do komputerowych programów prawnych. Nie ponosicie, co do zasady, odpowiedzialności za uchylone wyroki.

Proszę, nie rozsierdzajcie społeczeństwa nękanego bóleczkami dnia życia społecznego, powodziami, czy też innymi tragediami. Oni nie mają takich przywilejów. Wasze odwieczne utyskiwania na swoje dochody nie znajdują zwolna akceptacji społecznej, zwłaszcza, że są wyższe jak średnia krajowa, średnio – już na poziomie „najniższych” sądów – dwa razy.

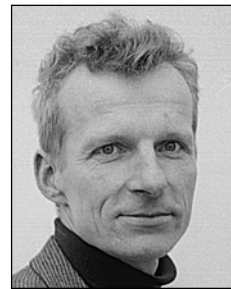
Nie macie źle Panie i Panowie sędziowie. Macie mieszkania, domy, samochody. Wyjeżdżacie na wakacje, ferie. Coraz częściej poza granice RP. Tak jak inni. Macie szacunek, przynajmniej mój, adwokata, właśnie za to, że nie jesteście pazerni, że wiecie, co to umiar, co to zdrowy rozsądek. A Wasz ewentualny protest nie pozwoli zmieniać Polski na lepszą, być może bogatszą. Może zmienić natomiast Wasz dobry wizerunek. Pamiętajcie, że i wy, tak samo jak każdy bezdomny, bezrobotny, ubogi człowiek, może zaprotestować przeciwko istniejącej rzeczywistości właśnie swoim głosem wrzuconym do szczelnie zamkniętej (?) urny. Biało – czerwonej. Z czarną dziurą.

Proszę, nie pozbawiajcie nas prawa do głosowania, prawa do zmiany rzeczywistości.

Szczecin, 08 września 2010 r.

Dariusz Jan Babski
adwokat

Z drugiej strony



Kazimierz Rynkiewicz

Szanowni czytelnicy.

Za kilka dni minie stary rok i wszyscy staniemy się o rok starsi. Starsza stanie się także nasza i wasza „gazeta gryficka”, która wejdzie w ósmy rok życia. Życia naszymi - waszymi problemami codziennymi, sprawami publicznymi, bóleczkami i radościami.

Niestety, od 1 stycznia rząd zafundował nam i wam 5-procentową stawkę VAT na gazety lokalne, co wiąże się ze wzrostem kosztów. Podniesiemy więc cenę gazety o 10 gr, do 2 zł.

Jesteśmy gazetą zupełnie niezależną i tylko Wy ją utrzymujecie, kupując ją co tydzień. Mam nadzieję, że otrzymujecie w zamian to, czego nie znajdujecie w innych gazetach. Wzrost poczytności wskazuje, że niezależna gazeta jest potrzebna.

Wszystkim naszym czytelnikom, współpracownikom, autorom listów i komentarzy dziękuję i życzę radosnych Świąt i pomyślnego Nowego Roku.

Następny numer ukaże się 6 stycznia.

Broje
Gryfice
Karnice
Pleły
Kewel
Trzebień

gazeta
gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).

Współpraca:
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
tel. 91 38 47 153.
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Wieści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.

Ciekawostki z prac Zarządu Powiatu

Ratownictwo

Na 208 posiedzeniu Zarządu 15 listopada Zarząd na wniosek sekretarza Powiatu dokonał zmian w planie wydatków Starostwa Powiatowego polegających na przesunięciu między paragrafami w dziale – Ochrona zdrowia, rozdziale – Ratownictwo medyczne, o kwotę 1 zł.

Na proszę, jaki porządek.

Idą podwyżki???

Zarząd przyjął uchwałę zwiększającą plan wydatków w Domu dla Dzieci o kwotę 28.500 zł, z przeznaczeniem na wynagrodzenia.

Ulice oddane do użytku, dalej inwestują

25 listopada Zarząd omówił zakup 19,5 tony kostki granitowej czerwonej w związku z koniecznością

wykonania przejść dla pieszych w modernizowanych ulicach Wojska Polskiego i Niepodległości w Gryficach. Najkorzystniejszą ofertę przedstawiła „Hurtownia u Jaka” Kamieniarstwo – Jacek Maćkowiak z Gryfic, za cenę 13.728,73 zł brutto.

Ciekawe, w których to miejscach przybędzie nam nowych przejść dla pieszych, no i kiedy to będzie.

Most do muzeum

Zarząd zdecydował o nieodpłatnym przekazaniu części mostu znajdującego się w ciągu drogi powiatowej Mrzeżyno – Dzwirzyno, na rzecz Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu.

Wydawać by się mogło, że tylko złomiarze mogliby być nim zainteresowani.

Krzysztof Tokarczyk o tym nie wie?

Pułkownik w stanie spoczynku, obecny Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Tokarczyk ma zamiar pozbawić głosu radnego.

Z przygotowanego przez niego porządku obrad na III sesję Rady Miejskiej, 28.12.2010 r., wynika iż ślubowanie nowego radnego, przewidziano w punkcie 10. porządku

obrad. To jest po wyborze przewodniczących wszystkich komisji i składów komisji. Czyżby z Gryficach zmierzano w kierunku Białorusi?

Nowy radny według wszelkich praw i norm powinien zostać zaprzysiężony na początku sesji panie pułkownikowi Tokarczyk. M

III sesja Rady Miejskiej w Gryficach

Radni gryficcy zbiorą się na obradach 28 grudnia (wtorek) o godzinie 9.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Gryficach, pl. Zwycięstwa 37.

Na początku radni wybiorą skład Komisji Rewizyjnej oraz jej przewodniczącego i wiceprzewodniczącego. Następnie wybiorą składy pozostałych komisji i ich szefów oraz zastępców. Ślubowanie złoży radny, który wejdzie w

miejsce burmistrza Andrzeja Szczygła.

Wśród projektów uchwał do rozpatrzenia są m.in. w sprawie wydatków budżetowych, których niezrealizowane planowane kwoty nie wygasają z upływem roku budżetowego; w sprawie likwidacji zakładów budżetowych - przedszkoli nr 1 i nr 2 w Gryficach, w celu przekształcenia ich w jednostki budżetowe. Sesję zakończą wolne wnioski i zapytania. (r)

Wyborcze pokłosie

„Zapraszam do aktywnego uczestnictwa w wyborach samorządowych. Wierzę, iż dobro mieszkańców Gryfic nie jest dla państwa obojętne. Dlatego liczę na państwa głos w wyborach do Rady Gminy Platforma Obywatelska pozycja nr 1 – Grzegorz LABEDZKI” – wiadomość rozsyłana przez numer 600 694 919.

Że pan Łabędzki czy ktoś z zaprzyjaźnionych z nim osób rozsyłał przed wyborami samorządowymi SMS powyższej treści, było by mało istotną sprawą, gdyby nie fakt, że swoich numerów komórkowych telefonów nikt panu Łabędzkiemu nie podawał. Skąd więc pan Łabędzki miał te numery? Czyżby z bazy danych operatora ERY? Dzisiaj wiadomo, że pan Łabędzki jest w

Gryficach przedstawicielem tej firmy telefonii komórkowej. Salonik Ery przy ul. Brackiej. Ciekawe, co zrobiłby operator sieci, gdyby o SMSach pana Łabędzkiego uzyskał wyżej opisaną informację. Jest po wyborach, pan Łabędzki radnym został, czy dzięki SMSom? Być może, ale sprawę posiadania licznych numerów komórek ktoś powinien wyjaśnić. Tak się wydaje naszym czytelnikom i nam również. M

Nowo otwarty sklep z odzieżą nową i używaną

Gryfice ul. Wojska Polskiego 7

Przyjdź i zobacz **Zapraszamy**
Może kupisz.

Centrum Motoryzacji

Blacharstwo
Lakiernictwo
Mechanika

Diagnostyka komputerowa silników benzynowych i diesla

Pomoc Drogowa 24h na tel.

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, WYMIANA OPON ZIMOWYCH DO SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I OSOBOWYCH

Auto gaz - montaż i naprawa
Naprawa skrzyń automatycznych
Sprzedaż akumulatorów

72-300 Gryfice ul. Niekładzka 10a,
tel./fax (091) 384 49 95,
kom 502 09 58 01, kom. 502 09 58 93
e-mail: admin@transpolgryfice.pl
www.transpolgryfice.pl

TOYOTA NOWOGARD
MK Sp. z o.o.

poszukuje mechanika

Mile widziane doświadczenie.

Podania proszę kierować na adres:
72-200 Nowogard; ul. 3 Maja 27b,
email: kadry@toyotanowogard.pl

Blach Stal

Niemieckie blachy dachowe

www.blachstal.pl

Zapraszamy do współpracy DEKARZY (program lojalnościowy)

Koszalin ul. Szczecińska 45
tel 509 004 091 tel 094 713 13 99

Trans-Pol
Centrum Motoryzacji

Nowa wypożyczalnia
samochodów osobowych i dostawczych

72-300 Gryfice **Rezerwacja: Tel. 091 384 49 95,**
ul. Niekładzka 10 **E-mail: transpolgryfice@poczta.onet.pl**

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek
- plakatów
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730

Horror w Prusininowie

Tradycja, choć smutna, to jednak tradycja trwająca około dziesięciu lat. Wystarczy, że przyjdą mrozy, obojętnie jakie – duże czy małe, to w Prusininowie rozpoczynają się wykopy w poszukiwaniu przerdzewiających rur ciepłociągu.

W lokalnych gazetach też co roku o tym piszą, a ludzie od lat powtarzają swoje – że rury na wymianę były i... wybuły nie wiadomo dokąd. Dyrektorem PEC-u był wówczas obecny starosta Kazimierz Sać, który coś tam z nowych rur wykonał, a mianowicie nową linię ciepłociągu do szkoły podstawowej i sklepiku obok. Wymiana miała być całkowita, czyli miała objąć całe prusininowskie osiedle. Rury na to były, a nawet więcej, bo przecież miały powstać: pieczarkarnie, suszarnie i takie tam inne pomysły. Niestety rury wybuły, którąś nocą nie wiadomo dokąd.

O rurach wie jeszcze parę innych osób, ale żadna z nich nie zawiadomiła o domniemanym przestępstwie prokuratury. A prokuratora nie ma obowiązku czytania lokalnej prasy i wypowiadających się w niej ludzi.

A mówią tak:

- Rury sprzedał Sać, to żadna wina burmistrza. Pan Kapelusze też o tym wiedział, był następcą Sacia w

PEC-u. A może to częściowo jego wina, bo dobrze wiedział, jakie w ziemi są rury, już przy pierwszej awarii. Od prawie dziesięciu lat non stop jest rozkopywany ciepłociąg i stare rury są spawane z nowymi. To wszystko o kant d... potłuc, bo kto łączy przerdzewiające rury z nowymi? To zawsze będzie pękać! Te rury powinny być wymienione, skoro zostały zakupione i złożone przed plotem w Prusininowie. Pan Sać był wtedy ważną figurą, bo był prezesem PEC-u i on o wszystkim decydował. Efekty jego decyzji my do dziś ponosimy. On mieszka w ciepłym mieszkaniu – my mamy 8 st.C w mieszkaniach. Teraz na nas zwalają winę. Mówią, że mogliśmy interweniować! U kogo? W gryfickiej prokuraturze? - wolne żarty! Od 10 listopada nie ma ciepłej wody. Kotłownia pana Sacia, ta na słomę praktycznie nie pracuje. Coś się tam na początku zepsuło i tak trwa do dziś. Nawet jak mają słomę, to nie ma jak załadować do pieca. Słoma jest belowana i nikt tego na widły nie weźmie i do pieca nie wrzuci. A miało być dużo taniej i ekologicznie. Tak opowiadał, jak z żoną Balazsa kotłownię otwierał. Jest ekologicznie, wodę mamy zimną, ale rachunki horrendalne.

- No właśnie, ostatnio dostałam taki rachunek na kwotę 771 zł – mówi jedna z mieszkanki Prusininowa, ale pojechałam do TBS-u, no to mi zmniejszyli na 518 zł, ale i tak uważam, że to zbyt dużo. Teraz nie wiadomo jak będziemy płacić, bo nam teraz „dopierdziela” za to, że są ubytki wody.

- W domach mamy ściany czarne od wilgoci – mówi inna kobieta.

- Dokładnie, a w domach 6 - 8 st.C, taką mamy w mieszkaniach temperaturę. Wszyscy poubierani

„na cebulę” na nogach zimowe buty. Co to za robota? A ludzie idą jeszcze na tego Sacia głosować (dostał w Prusininowie 78 głosów). Nie wiem dlaczego tak jest. Przed wyborami zbierali podpisy na listy. Obiecywali. Każdemu co innego. A teraz co? Gdzie oni są?

- Mało tego, że rury przerdzewiały wodę przepuszczają, to jeszcze co, co na kotłowni pracują, mówią, że piec wysiada.

Jak to piec wysiada? - pytamy, przecież ma 8-9 lat i już wysiada?

- Mówiliśmy. Ten na słomę ledwo dyszy, ale lada dzień wysiadzie ten od centralnego ogrzewania. W rzeczywistości to on co rusz wysiada, wypierdziela i ledwo dyszy. Ten



Skorodowana rura

zamarznie rura, w której jest ciepła woda? No jak?

To jest sito, nie rury. To, co teraz robią, to też prowizorka, bo rury nowe nie są izolowane, będą ogrzewały beton i ziemię, a do mieszkań dotrze ocieplona woda.

Dwa tygodnie temu koło ciepłowni była awaria, woda ciekła przez cztery dni. Stróż o tym wiedział i nic nie zrobili. Był długi weekend, zamknęli nam wodę. I teraz ciekawe jak nam policzą tę



na słomę, to niby nowy, ale dychę to już pewnie ma, ale miał być tylko na ciepłą wodę, do „centralki” to on w ogóle się nie nadaje. Ale wody ciepłej też nie ma. Kazali kranów na ciepłą wodę nie odkręcać, żeby liczniki nie nabijały zużycia.

Co od Sacia (takich zwolenników pan Sać w Prusininowie ma przyp.red.) opowiadają bzdury, że rury pękają, bo woda w nich zamarza. A co u nas Syberia i mrozy w gruntach -40 C? Chronią go i tyle. U nas nigdy nie było -40 st.C, a nasza ziemia, to nie syberyjska zmarzlina. U nas wystarczy mały mróz – 8 st.C i już rozkopują ziemię i szukają kolejnych odcinków przerdzewiającego szmelcu.

Zresztą przecież to widać, jak głęboko ciepłociąg jest położony: 1,8-2 m w ziemi. To pytamy – kiedy u nas tak głęboko zamarzła ziemia? Nigdy.

- Co głupoty opowiadacie o pękaniu rur z mrozu – ktoś zauważa – wystarczy paznokciem je poskrobać, a już się rozłają. Taka rdza. Jak

ciepłą wodę. W ramach zimnej – policzą ciepłą. No właśnie, mówili - nie odkręcajcie kranów na ciepłą wodę. A kto nam zapłaci za prąd czy gaz? Przecież w ten sposób teraz grzejemy wodę. Kto za to zapłaci? To jest jeden wielki skandal, to co się tutaj dzieje. Niech Sać przyjedzie tu teraz i niech zobaczy, co się w Prusininowie dzieje. Na zakończenie lata z sołtysem Prusininowa balangę urządzili, ale o zimie nie pomyśleli! Dzień seniora też w grudniu urządzili. Szkoda, że wtedy awarii jeszcze nie było, bo może wtedy ludzie, zamiast balować, na taczkach by ich wywieźli z Prusininowa – emocje rosną.

- Niezadowolone ludzi wynika z awarii, jaka tutaj ma miejsce – mówi dyrektor GTBS Tadeusz Wierzchowski.

- W tej chwili rozkopany jest duży odcinek ciepłociągu, przerdzewiały rury wymienione, ale jest duża awaryjność całej, że tak powiem, magistrali ciepłowniczej. Są



duże ubytki wody i trudno w tej chwili zlokalizować miejsce, w którym ta woda ubywa. Same rury, co widać, mają już około 40-50 lat. Położone zostały w okresie budowy osiedla w Prusinowie. Ale bez względu na nasze ustalenia, dzisiaj około godz. 16.00 rozpalimy piec i puścimy ciepło na okres nocy, bo temperatury będą niskie. I dalej będziemy realizować zadania, jakie przed nami. Historię tego ciepłociągu znam tylko z opowiadań ludzi, którzy tutaj mieszkają.

- Czy to prawda, że sama kotłownia grozi awarią? - pytamy.

- Każde urządzenie jest awaryjne, a jak będzie, to przekonamy się w najbliższym czasie. - powiedział dyr. GTBS T. Wierzchowski. Nie dodał już, że GTBS przejął zarzewiały szmelc od PEC i teraz przed mieszkańcami Prusinowa ze szmelcu musi się tłumaczyć i szukać dziurawych rur w całym ciepłociągu.

- Co tu dużo mówić - mówi zdenerwowany mieszkaniec Prusinowa - te rury mają 50 lat. 12 lat temu, kiedy gmina przejmowała kotłownię, bo my byliśmy w Spółdzielni, ale Spółdzielnia nie dostała dofinansowania z Agencji, dlatego przekazaliśmy kotłownię gminie, gdyż zadaniem własnym gminy jest dostawa ciepła, wody i innych mediów. To jest zadanie gminy. Z Agencji dostali 4,5 miliarda złotych, w tym rury preizolowane. I tu te wszystkie ciepłociągi miały być powymieniane. A pan Sać coś z tymi rurami zrobił, bo na pewno nie przelożył całego ciepłociągu. Tylko do szkoły położył. Do dzisiaj nie wiadomo, co Sać z tymi rurami zrobił. Bo gdyby znalazły się tutaj w ziemi, to takiej sytuacji, jak mamy dzisiaj, nie byłoby. To jasne, że nie byłoby takich problemów.

PEC 12 lat nas kasował, a nie zrobił żadnej modernizacji, na kotłowni pompy nadają się do wymiany, ruchome ruszta i inne urządzenia, to wszystko jest do wymiany.

Kotłownia na słomę w ogóle nie działa. Działa tylko ten stary piec na miał i to jest wszystko. Ciepłociąg, który ma parędziesiąt lat, to ma prawo pękać czy zwyczajnie kruszyć się. Przecież to, co dzisiaj robią, to było naprawiane w tym roku. W jednym miejscu załatają, to wysiada w drugim. To wszystko, łącznie z wodociągiem, nadaje się do wymiany, ale w okresie letnim. To, co dzisiaj jest robione, to tylko prowizorka - dodał mieszkaniec Prusinowa.

Stawiamy pytanie - panie Sać, co pan zrobił z preizolowanymi rurami przeznaczonymi na przebudowę ciepłociągu w Prusinowie?

Niech pan wreszcie publicznie na to pytanie odpowie. Niech pan nie ucieka w twierdzenia, że pan bez winy a wszyscy wokoło kłamią. M.J.

Drogi w śniegu - porażka służb

Przy okazji zakończenia Kampanii „Przedsiębiorstwo PKS Gryfice Spółka z o.o – Zmieniamy się dla Ciebie” zapytaliśmy prezesa zarządu Zygmunta Dziewgucia o sytuację na drogach i ewentualnych opóźnieniach w rozkładzie jazdy autobusu.

- Na chwilę obecną tj. 17 grudnia, na niektórych odcinkach dróg jest fatalnie. Na przykład trasa z Gryfic do Płot, to jedna i ciągła szklanka. Rozmawiałem w tej sprawie z dyrektorem Wojewódzkiego Zarządu Dróg, ale co mogą zrobić?

Mają dwa samochody do odśnieżania z przetargu. Jeden leży w rowie, drugi się popsuł. W tej chwili w trybie pilnym ściągnął z Nowogardu solarki i piaskarkę, będą intensywnie od Płotów do Kołobrzegu drogę oczyszczać ze śniegu, posypywać solą i piaskiem. Do jutra cała droga powinna mieć nawierzchnię czarną. Miejmy nadzieję, że ta informacja będzie prawdziwa. Sporo ludzi do mnie dzwoni, ale co ja mogę? Jedynie zadzwonić do WZD albo do ZDP i zapytać, kiedy drogi będą odśnieżone. Mogę ich tylko grzecznie poprosić, żeby zachowali bezpieczeństwo na drogach.

Usprawdliwiają się też, że mają takie firmy, które wygrały przetargi, ale zima już je pokonała. Jak się ta zima zaczęła, to mieliśmy osiem aut w zaspach. Wyciągaliśmy je prawie przez 24 godziny. Musieliśmy wynająć sprzęt, żeby dojechać do zasypanych autobusów. Autobusy były zasypane po szyby. Trzeba było zoorganizować ekipę i wyciągać to wszystko ze śniegu. Koszty są duże, ale nikt ich nie zwróci. To nasze straty. 16 grudnia, mieliśmy taką sytuację w Waniorowie, że

autobus nie mógł przejechać, bo wcześniej jechały auta osobowe z Baszewic i ugrzęzły w zaspach. Prosiłiśmy o pomoc ZDP, niestety, stwierdzili, że nie mają sprzętu i nie pomogą. Wcześniej zawieźliśmy dzieci od ośrodka w Waniorowie i jakoś musieliśmy je przywieźć do Gryfic. Całe szczęście, że mogliśmy porozumieć się z rodzicami, przyjechali i dzieci zabrali sami. Problem był ważny i my zostaliśmy sami z tym problemem. Szkoda. Dzwonię do Zarządu Dróg Powiatowych i okazuje się, że pomocy nie ma, albo jest mało skuteczna. Trzeba sobie radzić we własnym zakresie, tak to wygląda.

- Ale to jest dopiero początek zimy! Co będzie, jeżeli nie przestanie padać śnieg? - pytamy.

- Tak, to jest początek zimy. Już teraz wiemy, że w nadchodzącym roku musimy zakupić własny sprzęt do odśnieżania. Bo co w takich sytuacjach robić, jeżeli nie możemy liczyć na służby drogowe. To muszę mieć własny sprzęt do odśnieżania, który pojedzie i autobus z zasy wyciągnie. Wozimy dzieci i pasażerów, nie możemy pozwolić na to, żeby zostawili ich w autobusach na pastwę losu w śniegu i chulającym wietrze. To jest nie do pomyślenia. W przyszłym roku na pewno kupię jakiś sprzęt na zimę. Dobrze, że mamy swoje pogotowie techniczne, dziennie 110 autobusów jeździ i trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że codziennie jakieś problemy są. To nie jest jeden czy dwa autobusy. Jeździmy po drogach gminnych, powiatowych i tak dalej.



Te nasze drogi gminne czy powiatowe nie są w najlepszym stanie. Niektóre miejscowości są odcięte i tam nie dojeżdżamy, ale musimy sobie radzić. I nie ma co tutaj narzekać. Musimy funkcjonować, bo jesteśmy potrzebni społeczeństwu. To, że autobus jedzie opóźniony, to lepiej niech jedzie opóźniony, niż miała by stać się jakaś tragedia. Stawiamy na bezpieczeństwo. To nasz priorytet i sprawa najważniejsza dla kierowców. Autobus to mniejszy problem, można go naprawić, kupić inny, ale jeżeli chodzi o ludzi i ich bezpieczeństwo, to trzeba do tego podchodzić z dużą rozważą. Niektórzy się denerwują, dzwonią z pretensjami. Ale bezpieczeństwo przede wszystkim. Czasami nawet lepiej odwołać jakiś kurs i ponieść straty, niż narażać ludzi na niebezpieczeństwo.

- Dziękujemy za rozmowę i życzymy szeroki, dobrze odśnieżonych dróg wszystkim kierowcom z PKS Gryfice. M



Droga Płoty - Gryfice

Czy już nikt nie chce pracować w „wydziale propagandy”???

Powiatowe Centrum Marketingu, Rozwoju Gospodarczego i Integracji Europejskiej nie ma szczęścia do dyrektorów.

Najpierw długo był wakant, we wrześniu konkurs na dyrektora wygrała Małgorzata Sztukiel ze Szczecina, gdyż - jak niektórzy sądzili - zbliżyły się wybory i marketing musiał pracować pełną parą. Jak można wnioskować z ogłoszonego niedawno ponownego konkursu na to stanowisko, pani Sztukiel nie

sprawdziła się lub miała dość i odeszła. Centrum Marketingu zwane jest w powiecie wydziałem propagandy starosty Kazimierza Sacia. Należy sądzić, że dopóki ta opinia się nie zmieni, poprzez zmianę działalności Centrum, ludzie będą przychodzić i odchodzić, i słusznie, bo albo jest się urzędnikiem, albo gońcem na posyłki.

W tym kontekście warto zadać pytanie - czy już nikt z mieszkańców powiatu gryfickiego nie chce

pracować ze starostą, skoro jest tu aż tak dużo ludzi spoza powiatu; dyrektor Zarządu Dróg Publicznych z Kamienia Pomorskiego, skarbnik z Kalisza Pomorskiego, audytor wewnętrzny z Łobza, dyrektor MOW w Rewalu z Kamienia Pomorskiego, niedawna dyrektor Centrum Marketingu ze Szczecina. Przecież mieszkańcy powiatu nie są głupszy, więc może problem tkwi w samym starostwie. A że jest, widać po podanych przykładach. KAR

Sprawdź, może wygrałeś skuter

Zarząd Przedsiębiorstwa PKS Gryfice Spółka z o.o. na podstawie regulaminu „Kampanii PKS Gryfice – Zmieniamy się dla Ciebie” powołał komisję, mającą za zadanie przeprowadzenie 17 grudnia w siedzibie spółki losowanie nagród.

Każdy z członków komisji miał za zadanie wylosować jedną ankietę (łącznie 11 ankiet spośród nadesłanych 8.330 szt.) Po spisaniu wylosowanych numerów prezes zarządu Zygmunt Dziewguć wylosować miał jedną ankietę, której właściciel po okazaniu części B otrzyma nagrodę główną - skuter.

Skład komisji: Zygmunt Dziewguć, Halina Gryczenko, Sebastian Dziewguć, Grzegorz Tomczak, Re-

gina Wańkowicz-Gołąb, Sylwia Kraśniewicz, Elwira Kwiatkowska, Krystyna Kokoszka, Stanisław Zubko, Wiktor Stypuła, Zbigniew Krakowski.

Wylosowano następujące karty/ankiety i przypisano im następujące nagrody:

karta nr 04988 – nagroda główna – skuter,

nagrody – bilety miesięczne bądź inne rozwiązania np. bilet do



Zakopanego otrzymują właściciele kart/ankiet z częścią B:

karta nr: 02195, karta nr 04885, karta nr 07193, karta nr 05953, karta nr 08569, karta nr 06565, karta nr

16941, karta nr 11246, karta nr 06921, karta nr 09009.

Podatek od nagród zapłaci organizator kampanii „PKS Gryfice – Zmieniamy się dla Ciebie”. M

Dyskusja publiczna 4 stycznia 2011 r. w urzędzie o godz. 11.00

Wiatraki jak bumerang - wracają

Już w następnym dniu po pierwszej turze wyborów ukazało się obwieszczenie burmistrza Gryfic o wyłożeniu publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfice. A że dotyczy ono budowy elektrowni wiatrowych, można więc powiedzieć, że wiatraki powracają jako temat publiczny.

W obwieszczeniu burmistrz powołuje się na uchwałę rady miejskiej z 31 marca 2009 r. Przypomnijmy jej treść: „Przedmiotem zmiany Studium jest następująca problematyka: 1) wyznaczenie terenów dla nowego obejścia drogowego miasta Gryfice, 2) likwidacja projektowanego obejścia drogowego wg wariantu WI i WII, 3) wyznaczenia terenów dla lokalizacji parku elektrowni wiatrowych wraz z infrastrukturą techniczną w obrębie geodezyjnym Stawno i Rotnowo”.

Pisaliśmy już o tym, że połączenie w jednej uchwale dwóch tak różnych tematów budzi kontrowersje, bo weźmy choćby poniższe obwieszczenie, w którym zapowiadana jest dyskusja publiczna na dzień 4 stycznia 2011 roku, czyli nad czym? Nad obwodnicą, czy wiatrakami? Czy można równocześnie dyskutować nad jedną i drugą sprawą? Raczej to trudne.

Burmistrz, jak na zwycięskiego dyktatora przystało, zlekceważył głosy mieszkańców, którzy domagali się, by dyskusje publiczne nie odbywały się w godzinach pracy, ale po południu, by po prostu ludzie mogli spokojnie wziąć w nich udział. Dobrotliwie wysłuchał ludu i wyznaczył spotkanie na godzinę... 11.00. Iluż mieszkańców musi zwolnić się z pracy, by jeden burmistrz mógł uroczyście odbębnić dyskusję publiczną, łaskawie nie przerywając swego urzędowania, tylko schodząc piętro niżej. Oto jak realizowane jest prawo społeczeństwa do udziału w ochronie środowiska poprzez dyskusję publiczną. Mam nadzieję, że burmistrz nie dziwi się, gdy później padają pod jego adresem różne nieprzyjemne określenia. Na przyjemne trzeba zapracować – faktami.

Poniżej przytaczamy rzeczony obwieszczenie dla zainteresowanych.

Gryfice, dnia 22.11.2010 r.

OBWIESZCZENIE wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfice.

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 ze zmianami), w związku z art. 39 ust. 1 pkt 2, ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1277 ze zmianami) oraz uchwały nr XXVI/330/2009 Rady Miejskiej w Gryficach z dnia 31 marca 2009 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko opracowaną w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko zgodnie z ustawą z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz

ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1277 ze zmianami), w dniach od 7 grudnia 2010 r. do 10 stycznia 2011 r., w Urzędzie Miejskim w Gryficach w pokoju nr 204 w od 8.00 do 14.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 4 stycznia 2011 r. w Urzędzie Miejskim w Gryficach w sali nr 102 o godzinie 11.00.

Zgodnie z art. 11 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w zw. z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu studium i prognozy.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Gryfic na adres Urząd Miejski w Gryficach, Pl. Zwycięstwa 37, 72-300 Gryfice z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 lutego 2011r.

Burmistrz Gryfic
Andrzej Szczygieł

(r)

Sprzedali budynek z ludźmi i co dalej



Na pięterku przyległym do byłego kina „Capitol” pan Jerzy Kaczmarek zamieszkał wraz z rodziną w 1973 r.

Mieszkanko było, jak wiele innych, w kamieniczkach jeszcze poniemieckich.

Ogólnie – twierdzą – mieszkano się dobrze, bo w centrum miasta. Aż przyszedł czas, że kino i przyległa do niego kamieniczkę wykupili, wraz z lokatorami, panowie Chrusciewski i Fiszer.

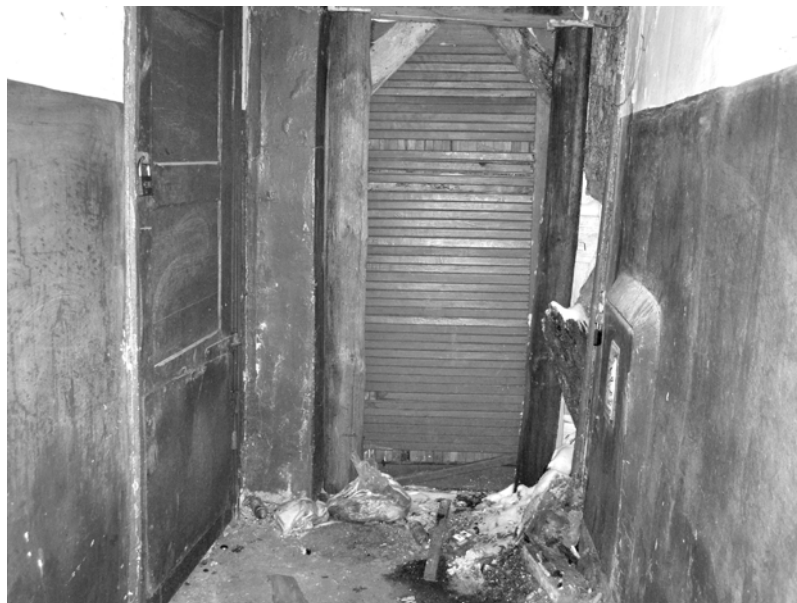
Pewnie taniej kupili i drożej sprzedali, bo szybko zbyli posesję wraz z lokatorami p. Sebastiańskiemu, który przez jakiś czas miał w kinie rozrywkowy biznes. Ale też wszystko odsprzedał. Najnowszy nabywca, ktoś z Pogorzelic, obiekt nabył wraz z lokatorami. W planie ma budowę najnowocześniejszego kina i innych tego typu rozrywek.

Ale z dwójką lokatorów rozpoczęły się awantury. Inwestor i jednocześnie właściciel przystąpił do rozbioru ruder. Ma do tego niezwykłe prawo. Są jednak lokatorzy. Ostatnio pracownicy np. wyrwali okna i drzwi. Zachowują się tak, jakby ludzi w ogóle nie było. Jest grudzień. W pokoju, gdzie mieszka córka pana Jerzego Kaczmarka, obecnie drzwi nie otwiera się, drzwi odstawia się na bok. Okno zabito płytą pilśniową i okleiono folią aluminiową, bo jakoś mieszkać trzeba. Zostali we dwójkę. Matka z ojcem wymeldowali się z mieszkania, znaleźli kąt u syna. Na urzędowej liście w gminie są na 5. miejscu oczekujących na mieszkanie. Młodzi nie ubiegali się o swoje miejsce na tej liście. Jak tu mieszkać – nie bardzo wiadomo. Okna wywalone, drzwi

wywalone, tak samo drzwi wejściowe na parterze. Na fasadzie budynku tablica informująca, że budynek grozi zawaleniem, a na piętrze dwoje ludzi. Młodych ludzi. Mówią, że były próby podpalenia. Czy prawda? Być może, jeśli w grudniu wyrywa się okna, to wszystko jest możliwe. To jasne, że właściciel ma swoje prawa, ale jakie ma lokator wykupionego budynku? Policja była wzywana i do podpalenia i do wyrwanych okien i drzwi. Ale co z tego?

Od stycznia 2010 r. nie ma wody. Noszą ją ze straży – to jest ze studni artezyjskiej przy straży. Toalety też nie mają. Mieli jakiś dach nad głową, ale i on zostanie rozebrany, bo pierwsze kroki już poczyniono.

Właściciel ma swoje prawa! Lokator też powinien jakieś mieć. Ale nie ma. Traktowany jest jak powietrze, żeby nie napisać dosadniej. Gdzieś został popełniony błąd.



W Urzędzie Miejskim nic wyjaśnić nie mogliśmy. Pani zajmująca się mieszkaniówką jest na urlopie. Jak wróci – zapytamy. Do tematu wróci-

my, o ile lokatorzy w tym swoim mieszkaniu nie zamrzną na śmierć. Bo, że to mieszkanie do mieszkania niepodobne – to widać. M

Gęsiego

Z odśnieżaniem chodników w Gryficach jest różnie. Na ulicy Niepodległości od Urzędu Skarbowego do Ks. Rutą tj. deptaku, przechodzi się „gęsiego”.

Lampy na chodnikach i zgarnięty śnieg z jezdni śnieg utrudniają poruszanie się po chodniku. Chcemy czy nie, to założyć można, że opady śniegu dalej będą i wtedy chodnik zostanie całkowicie zaspany. Mieszkańcy uważają, że na tym odcinku ulicy zwały śniegu należy usunąć, czyli zwyczajnie wywieźć.





KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

Nie ma chyba większego wysiłku, niż usiłować ładnie wyglądać od rana do północy *Brigitte Bardot*

TANIE WYGLĄDANIE

We wsi Górzycy gmina Gryfice trwa realizacja projektu „Tanie wyglądanie” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Jego inicjatorem i realizatorem jest Stowarzyszenie Inicjatyw Obywatelskich „Ziemia Gryficka”.

W projekcie bierze udział 20 mieszkańców wsi Górzycy. W ramach warsztatów odbywają się zajęcia z kosmetyczką, przekazującą wiedzę teoretyczną i praktyczną w zakresie wizażu, kosmetyki, z instruktorem fitness, który uczy prawidłowej postawy i ćwiczeń wykonywanych w zależności od wieku. Dużym powodzeniem cieszą się zajęcia z kucharzem dietetykiem. W trakcie ich trwania uczestnicy poznają zasady zdrowego odżywiania i przygotowują z pomocą instruktora dietetyczne potrawy. Prowadzone są warsztaty uczące współdziałania w grupie, komunikacji, gospodarowania wolnym czasem. Ponadto odbywa się praktyczna nauka kroju i szycia. Realizacja projektu „Tanie wyglądanie” okazała się dla wszystkich bardzo ważna i pożądana. Mamy nadzieję, że dzięki jego realizacji uczestnicy nabiorą większej wiary we własne możliwości, nauczą się zdrowego odżywiania, dbania o własne zdrowie, a także współpracy w grupie. Zakończenie realizacji projektu „Tanie wyglądanie” nastąpi w marcu 2011 r.



WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2010



SPARK
5-drzwiowy, 5-miejscowy miejski samochód
już od 27 990 zł

CRUZE
Kompaktowy sedan w stylu coupé
już od 44 990 zł

- Chevrolet Spark: 6 poduszek powietrznych, wspomaganie kierownicy, regulacja wysokości fotela kierowcy
- Chevrolet Spark: zdobywca złotego Lauru Konsumenta 2010 jako najlepsze auto w swojej klasie
- Chevrolet Cruze: 5 gwiazdek Euro NCAP, 6 poduszek powietrznych, system stabilizacji toru jazdy (ESC)
- Sprawdź promocje na inne modele na wyprzedaży rocznika 2010. Dostępne również w kredycie 50/50, RRSD: 3,63%. Zapraszamy do salonów i na jazdę próbną



www.chevrolet.pl

KOŁOWSKI
Struga 31b, Szczecin-Prawobrzeże
tel. 91 43 26 330, www.chevroletszczecin.pl

get@bank
KREDYT LEASING
NAJWIĘKSZY BANK SAMOCHODOWY

Promocja obowiązuje od 01.12.2010, jest dostępna u distributorów krajowych oddział w kampanii i dotyczy aut z roku produkcji i modelowego 2010. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Niektóre prezentowane na zdjęciu mogą nie stanowić wyposażenia podstawowego. Cena Chevroleta Spark 1.0 1.68 KM z opłatem promocyjnym. Cena Chevroleta Cruze Base 1.6 113 KM z opłatem promocyjnym. Promocja przeznaczona dla klientów indywidualnych. 3 lata gwarancji z limitem przebiegu do 100 tys. km/300 000 km/300 000 km/300 000 km. Szczegółowe informacje na temat oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Informacja o demacie znanosca samochodu, przynależności do rodziny i wariantów: 1) Odczytanie kodu QR kodem i weryfikacja w www.chevrolet.pl

Zużycie paliwa (Norma: 2007/715/EC) dla Chevroleta Spark 1.0 1.68 KM w cyklu mieszanym wynosi: 5.1 l/100 km; emisja CO₂: 119 g/km. Zużycie paliwa (Norma: 2007/715/EC) dla Chevroleta Cruze 1.6 113 KM w cyklu mieszanym wynosi: 6.8 l/100 km; emisja CO₂: 159 g/km.

Nie zostawimy Cię na lodzie.



Komplet kół zimowych oraz rabat do 4000 zł.



Teraz wybrane modele Opel z kompletem kół zimowych oraz rabatem do 4000 zł.
Odwiedź salon Opel lub opel.com.pl i sprawdź naszą ofertę!

www.opel.com.pl




Wir leben Autos.




Twój Dealer od 36 lat





Niech magiczna noc Wigilijnego Wieczoru przyniesie wszystkim spokój i radość, a każda chwila Świąt Bożego Narodzenia żyje własnym pięknem, wznieca w sercach płomień miłości i prowadzi do pojednania.

*Składa redakcja
Gazety Gryfickiej*



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy mieszkańcom Gminy Gryfice najserdeczniejsze życzenia. Niech nadchodzące Święta będą dla Państwa niezapomnianym czasem spędzonym bez pośpiechu, trosk i zmartwień. Życzymy, aby odbyły się w spokoju, radości wśród Rodziny, Przyjaciół oraz wszystkich Bliskich dla Państwa osób. Kolejny zaś Nowy Rok niech będzie czasem pokoju oraz realizacji osobistych marzeń.

Krzysztof Tokarczyk
Przewodniczący Rady Miejskiej

Andrzej Szczygieł
Burmistrz Gryfic



DRUKARNIA
91 39 73 730



EKONOMIA SPOŁECZNA
drogą do rozwoju lokalnego



BIURO PROJEKTU:
Koszalińskie Centrum Wspierania Inicjatyw Społecznych
75-604 Koszalin, ul. Zwycięstwa 137-139, VIII piętro
tel./fax: 094 340 35 23, tel. kom.: 664 480 672
e-mail: biuro@kcwis.org.pl
www.kcwis.org.pl

Za nami seminaria i lokalne spotkania przed nami doradztwo i szkolenia...

W okresie listopad – grudzień 2010 r. Koszalińskie Centrum przeprowadziło cykl seminariów i szkoleń promocyjno - informacyjnych na terenie powiatów i gmin objętych projektem "Ekonomia Społeczna drogą do rozwoju lokalnego".

W 3 seminariach i 9 spotkaniach wzięto udział w sumie 124 osoby, przedstawiciele lokalnych instytucji działających w sektorze ekonomii społecznej oraz osoby fizyczne, zainteresowane działalnością w tym sektorze. Wszystkie spotkania miały na celu poinformowanie różnych środowisk o rozpoczynającym się projekcie i o oferowanych w jego ramach usługach oraz zebranie potrzeb w zakresie szkoleń i doradztwa zaplanowanych do realizacji od stycznia 2011 r.

Z początkiem roku 2011 uruchomione zostaną **Lokalne Centra Poradnictwa Ekonomii Społecznej**. Będą to punkty doradcze dla uczestników projektu:

- * dla wszystkich osób fizycznych zainteresowanych założeniem działalności w sektorze ES i dla nich przewidziane jest doradztwo: zawodowe, psychologiczne, formalno - prawne z zakresu funkcjonowania podmiotów ES, inne w zależności od potrzeb.
- * dla przedstawicieli istniejących podmiotów ES doradztwo z zakresu: usług prawnych, usług księgowych, usług marketingowych innych w zależności od potrzeb.

Lokalne Centra Poradnictwa ES usytuowane zostaną w następujących miastach:

- * **Złocieniec** (dla osób z gmin Ostrowice, Wierzchowo i Złocieniec),
- * **Gryfice** (dla osób z gmin Brojce, Karnice i Płoty) oraz
- * **Szczecinek** (dla osób z gmin Barwice, Grzmiąca i Szczecinek).

Również w pierwszym kwartale 2011 roku przewidziana jest realizacja **szkoleń** z zakresu m.in.:

- * zakładania działalności w sektorze ES, * zarządzania Podmiotami ES, * aspektów formalnych, prawnych, księgowych i in. związanych z funkcjonowaniem Organizacji
- * wizerunku i marketingu w działalności Podmiotów ES, * aspektów formalno-prawne funkcjonowania Podmiotów ES, * zasad prowadzenia działalności w sektorze ES, * pozyskiwania środków na działalność, aplikowanie o dotacje EFS,
- * funkcjonowanie partnerstw, * marketing i Public Relations w Organizacji, * formy i metody pracy z trudnym klientem, * inne szkolenia w zależności od zapotrzebowania uczestników projektu

Szczegółowe informacje nt. działań projektowych oraz adresów punktów doradczych znajdują się na stronie www.kcwis.org.pl w zakładce 'Ekonomia Społeczna 7.2.2'

Zachęcamy wszystkich zainteresowanych udziałem w doradztwie i szkoleniach o kontakt z naszym Biurem.



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Po wyborach w Trzebiatowie

Jakim cudem udało im się przegrać?

Bycie urzędującym burmistrzem naszego „miasta” Trzebiatowa stanowiło w tych wyborach olbrzymi handicap (w powszechnym mniemaniu handicap to udogodnienie, uprzywilejowanie, ułatwienie, słowem – korzystna sytuacja) ustawiało Idących Razem z burmistrzem Ruszkowskim na czele na pozycji faworytów. Byli oni bardziej rozpoznawalni od konkurentów, mieli przy tym szeroki dostęp do mediów; od zmasowanej propagandy plakatowej, ulotkowej, gazetowej, po telewizję oraz księży. Mogli także pochwalić się (jako swymi) wieloma inwestycjami finansowanymi lub współfinansowanymi zarówno przez Unię jak i inne krajowe podmioty.

Moim zdaniem niewygranie wyborów w takich „warunkach” było prawdziwą sztuką, wręcz „majstersztykiem”. Naszym włodarzom gminy ta sztuka się udało w 100%.

Burmistrz rządzący miastem od ponad 10 lat czyli od 2000 r., musiał uznać wyższość kandydata (jak go sami nazywali) Człowiekiem ZNIKAŁ, a w końcówce kampanii „Czarnym Koniem”.

Ruszkowski przegrał spektakularnie, bo blisko 300 głosami.

Powtórzę jeszcze raz to, co wielokrotnie mówiłem i pisałem: Pan Ruszkowski był po prostu słabym burmistrzem. Nie tylko zadłużył

gminę, ale nie zrealizował też żadnej z kluczowych inwestycji.

Wprawdzie w kampanii wyborczej chwalił się wieloma sukcesami, a najbardziej halą sportową, czyli mrzeżyńskim balastem zadłużenia oraz mostem w Dźwirzynie, ale to nie daje żadnych podstaw do wystawiania mu wysokich ocen. Dodam, że burmistrz nie umiał przede wszystkim znaleźć wspólnego języka z mieszkańcami, tak jak to czynił na początku swoich rządów. Do tego nie zrobił nic, by odpowiednio wypromować Trzebiatów.

Nawet w trakcie wcześniejszych wyborów ogólnopolskie media emocjonowały się jego konfliktem ze środowiskiem wiejskim. Zamiast natychmiastowej reakcji po wybuchu „bieczyńskiego protestu” w sprawie drogi i wyborczego bojkotu, on konflikt jeszcze bardziej eskalował. Zachowywał się jak głaz i nigdy nie miał sobie nic do zarzucenia. Twierdził do końca - idąc jak skazaniec „w zaparte”, że zostawia Trzebiatów w idealnym stanie.

Porażkę tłumaczy tym, że jako kandydat niezależny (sic!) przegrał polityczną hałastrą.

Ja myślę, że p. Ruszkowski uważany przez swoich za „niezapalnego” przegrał poprzez zwykłe „zmęczenie materiału”.

Stanisław Sitariski

Gimnazjaliści w szpitalu gryfickim

W dniu 6 grudnia 2010 roku uczennice Gimnazjum Nr 1 im. Żołnierzy Armii Krajowej odwiedziły Oddział Dziecięcy gryfickiego szpitala.

Przyniosły małym pacjentom zgromadzone wcześniej przez uczniów oraz nauczycielkę języka angielskiego, panią Iwonę Krasowską, słodycze, książki i zabawki. Paulina Kokieli, Marta Szczeblewska i Patrycja Harłóżyńska pomogły Mikołajowi w rozdawaniu prezentów chorym dzieciom, a także zorganizowały dla nich zabawy i konkursy; m.in. „Stary niedźwiedź” i „Kół-

ko graniaste”, rzucanie piłką do celu i malowanie najpiękniejszej choinki. Nie tylko zwycięzcy, ale wszyscy uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni. Mali pacjenci dobrze się bawili. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku personel Oddziału Dziecięcego dalej będzie sprzyjał naszej akcji. Do zobaczenia za rok!

Życzenia Wesółych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku Pracownikom szpitala, Pacjentom i ich Rodzinom składają Dyrekcja, nauczyciele i uczniowie Gimnazjum Nr 1 w Gryficach.



Gryfice, dnia 22 grudnia 2010 roku

**Do Rady Miejskiej w Gryficach poprzez Jej Przewodniczącą Pana Krzysztofa Tokarczyka oraz
oraz
do Burmistrza Gryfic
Pana Andrzeja Szczygła**

Wniosek

List do otwarty



1) Uprzejmie proszę o poinformowanie mnie czy uchwały Rady Miejskiej w Gryficach o przystąpieniu do zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Gryfice z dnia 31 marca 2009 roku, numer XXVI/330/2009 i numer XXVI/331/2009 oraz z dnia 27 listopada 2007 roku, numer XII/142/2007 zostały poprzedzone analizą, o której mowa w art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zaopiniowaną przez komisję urbanistyczno-architektoniczną oraz uchwałą Rady Miejskiej, o której w tymże art. 32 ust. 2 mowa, a stwierdzającą nieaktualność studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego (zmiana uwarunkowań faktycznych)?

2) Uprzejmie proszę o poinformowanie mnie, czy wydana mi przez Burmistrza Gryfic w dniu (...) decyzja o warunkach zabudowy na grunt położony w (...) (inwestycja w trakcie realizacji) została w ww. ewentualnej analizie uwzględniona i czy jest ona (decyzja) ujęta w rejestrze, o którym mowa w art. 67 ww. ustawy; jeśli tak, to pod którym numerem i w którym dniu została zarejestrowana i czy została wzięta pod uwagę przy ewentualnej analizie, o której mowa wyżej? Jeśli nie, to dlaczego?

3) W przypadku braku ww. analizy oraz uchwały podjętej w trybie ww. przepisu art. 32 ust. 2 Radę Miejską w Gryficach uprzejmie proszę o podjęcie uchwały uchylającej wszystkie dotychczasowe działania planistyczne podjęte na podstawie uchwał wymienionych w pkt „1” niniejszego pisma z tymi uchwałami włącznie (także z uchwałą z czerwca 2008 poprzedzającą ww. uchwałę nr XXVI/330/2009), gdyż z ww. art. 32 ust. 2 jednoznacznie wynika, że zmiana studium musi być poprzedzona uchwałą Rady Miejskiej o nieaktualności studium; ta ostatnia z kolei musi być poprzedzona ww. analizą.

Żadne działania planistyczne nie mają prawa być pozbawione tak gruntownych podstaw, jak te wskazane przez ustawodawcę w wymienionym art. 32.

Uprzejmie zwracam uwagę na art. 28 ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, którego treść jest następująca: „Naruszenie zasad sporządzania studium lub planu miejscowego, istotne naruszenie trybu ich sporządzania, a także naruszenie właściwości organów w tym zakresie, powodują nieważność uchwały rady gminy w całości lub części”.

Ewentualny brak uchwały Rady Miejskiej w Gryficach, w którym zajmuje ona stanowisko, iż dotychczasowa polityka przestrzenna wymaga redefinicji, każdą uchwałę podjętą na podstawie art. 9 ust. 1 i 3 w związku z art. 27 tej ustawy czyni nieważną w całości.

4) Uprzejmie informuję, iż prowadzone przez Gminę Gryfice działania planistyczne są dla mnie dalece niepokojące.

Ewentualny brak ww. analizy, ewentualny brak uwzględnienia wydanej mi decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu (wyżej przywołanej) w ewentualnej analizie oraz ewentualny brak uchwały podjętej w trybie art. 32 ust. 2 podnosić będę zawsze i w każdych okolicznościach, a to dla zabezpieczenia prawem chronionego mojego interesu i to zarówno jako beneficjentki przywołanej wyżej decyzji o warunkach zabudowy, jak i po prostu mieszkanki Gminy Gryfice uprawnionej do udziału w kształtowaniu ładu przestrzennego swojej Gminy.

5) Pozostaję w ufności, iż na pismo niniejsze uzyskam stosowną odpowiedź tak ze strony Rady Miejskiej w Gryficach, jak i ze strony Burmistrza Gryfic i to w zakreślonym przez prawo terminie.

Z poważaniem
Irena Szabunia-Semczuk

Nabór na dyrektora Wydziału Edukacji w starostwie

Starosta ogłosił nabór na stanowisko dyrektora Wydziału Edukacji w starostwie. Kandydaci muszą spełniać wymagania niezbędne: posiadać wyższe wykształcenie, preferowane ekonomiczne lub pedagogiczne, i doświadczenie z zakresu zarządzania oraz co najmniej trzyletnie doświadczenie zawodowe. Aplikacje należy składać w sekretariacie starosty do 7 stycznia 2011 r. (r)

Konary przy Parkowej obcięte



Informujemy, że perypetie pana Śniadego zamieszkałego przy ul. Parkowej, a dotyczące suchych konarów na wiązach rosnących obok posesji, zostały rozwiązane.

15 grudnia wycięto wszystko, co było suche na drzewach. Szybko i sprawnie z problemem się uporali

pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej.

W imieniu p. Śniadego dziękujemy i podobnie jak on twierdzimy, że w tym miejscu już nic nikomu na głowę spaść nie powinno. Droga do szkoły i przedszkola jest pod tym względem bezpieczna. M

Przystanek



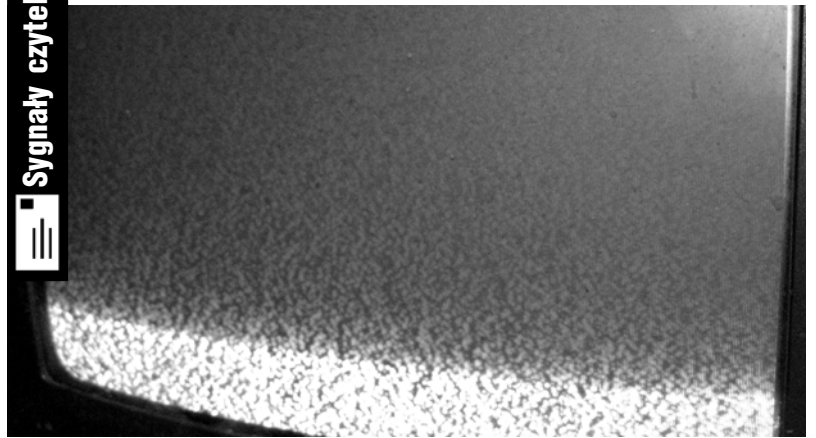
Funduszem sołeckim, sołtys i Rada Sołecka mogą dysponować jak chcą. Pieniądze jakie w ramach funduszu sołectwa otrzymują, można wydać w bardzo różny sposób, w tym na inwestycje. Oczywiście inwestycje niezbyt duże, bo i te pieniądze to przecież nie dziesiątki tysięcy złotych.

Sołtys Prusinowa już z wiosną opowiadała, że otrzymane z Gminy pieniądze zainwestuje w przebudowę przystanku PKS, jaki znajduje

się w Prusinowie przy drodze powiatowej.

Przystanek był, ale z blachy fałistej i swoje najlepsze lata miał za sobą. Spadł śnieg, „blachę” rozebrano i rozpoczęto razem z mrozami budowę z suporeksu nowego przystanku. Co ludzie mówią o tej zimowej inwestycji pisać nie będziemy. Faktem jest, że dziś budowa trwa, a ludzie stoją przy przystanku i nic ich nie chroni przed wiatrem ani padającym śniegiem

Usterki



Były takie czasy, kiedy w telewizorku na ekranie pojawiała się plansza z napisem – „Przepraszamy na usterki”.

Dzisiaj takich plansz już nie ma, co nie oznacza, że usterki też nie ma. Są, i to dość często, jeśli ma się to szczęście i jest się podłączonym do lokalnej kablówki zwanej – Telsat.

16 grudnia nasz zdenerwowany czytelnik stwierdził, że: z nieba pada śnieg i na kablówce też pada śnieg i to na wszystkich kanałach. Tak jest zawsze – dodał – jak zmienia się ciśnienie atmosferyczne. W domu zbyteczny jest barometr, wystarczy nasza kablówka. A ja płacę – mówił – co miesiąc 33,70 zł w czynszu za tę kablówkę. To za co ja płacę? Żona zadzwoniła do Telsatu i powiedziała, że w ciągu całego roku

2010 na pewno uzbierał się jeden miesiąc usterki, a może i więcej, bo na TVP INFO to ciągle są zakłócenia. Dodała też, że za ten miesiąc nie zapłaci za kablówkę. I tyle. To jej powiedzieli, żeby napisała podanie o umorzenie, może rozpatrzą.

A ja myślę, że łaski nie zrobią. I dodam, że wszyscy, którzy kablówkę posiadają takie podania powinni napisać. Jak poczują, że dostaną po kieszeni, to i nas zaczną poważnie traktować. 16 grudnia powiedzieli, że program podłączą za 1 godzinę. Spać poszliśmy o godz. 23.00, na kablówce padał śnieg. A żona dzwoniła o godz. 17-tej, może nawet wcześniej. To ile u nich trwa jedna godzina?

Bez komentarza. Czytelnicy niech sami skomentują i być może napiszą podania o umorzenie miesięcznej opłaty za kablówkę. M

Dostawca



O dostawie towarów do sklepu GZELLA pisaliśmy tuż po jego otwarciu. Czytelnicy informowali nas, że samochody tarasują jezdnię itp.

Od tamtej pory nic się nie zmieniło. Samochody dostawcze dalej tarasują ulicę Wojska Polskiego, utrudniają jazdę innym użytkownikom drogi, a przenoszący towary do

sklepu, utrudniają pieszym poruszanie się po chodnikach. Jeśli problemu z dostawą rozwiązać nie można, to może tak więcej piasku na śliską nawierzchnię jezdni i chodników w tym miejscu wysypać. Człowiek do wielu rzeczy może się przystosować, ale do szklanki pod stopami i pod kołami samochodów to już na pewno nie. M

Były odznaki i wyróżnienia

Krwiodawcy podsumowali rok



Corocznie w terminie 22 - 26 listopada obchodzone są Dni Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża. Placówki terenowe organizują w tym okresie uroczyste akademie, na których wręczane są odznaczenia Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi.

W dniu 4 grudnia br. odbyła się Akademia Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK przy PKS Gryfice, podczas której wręczano odznaczenia, podziękowania i wyróżnienia dla najbardziej aktywnych dawców krwi i sympatyków zaangażowanych w działalność honorowego krwiodawstwa.

W Akademii wzięli udział radny Sejmiku Zachodniopomorskiego Zygmunt Dziewguć, burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł, pełnomocnik Delegatury PCK w Gryficach i skarbnik klubu Teresa Grabowska, prezes Klubu Krzysztof Stachowiak, a przede wszystkim członkowie klubu wraz z rodzinami.

Gryficki klub zrzesza w swoich szeregach coraz więcej członków, nie tylko z Gryfic, ale również Trzebiatowa, Reska, a także Kamienia Pomorskiego. Klub działa od 8 lat, a jego członkowie oddali w tym czasie 860 litrów krwi i osocza.

Odznaką ZHDK PCK uhonorowani zostali: Tomasz Dąbrowski, Tomasz Ramanko, Krystyna Skoneczna, Jacek Skoneczny, Maciej Maciejewski.

Podsumowano kończący się rok, w którym klubowicze nie tylko

oddawali krew, ale potrafili bawić się na spotkaniach integracyjnych, takich jak kulig, zawody strzeleckie czy wspólny wyjazd do ogrodu botanicznego.

Mijający rok był trudny, dlatego też specjalne podziękowanie za ciągłe wsparcie otrzymali panowie Zygmunt Dziewguć i Andrzej Szczygieł.

Podczas uroczystości wspomniano, że piękne wyróżnienie „Honorowy Dawca Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu” otrzymali: Arkadiusz Karczewski, Klemens Robaszkiewicz i Roman Bielski, medal z okazji 50-Lecia HDK PCK Jarosław Kleinschmidt, a „Kryształowe serce” za działalność czerwonokrzyską otrzymał Antoni Ludwicki.

Podczas takich spotkań trwają żywe dyskusje na temat niewiedzy, lekceważenia czy też zwykłej obojętności władz państwowych na potrzeby szerszego propagowania i pomocy tym, którzy dają tę cząstkę siebie. Aby nie było za późno pomyślmy o tym teraz.

Z czerwonokrzyskim pozdrowieniem Pełnomocnik Delegatury PCK Gryfice *Teresa Grabowska*.

II edycja świątecznego Turnieju LUKS o Puchar Prezesa „Orły z Jedyнки”



20 grudnia, jeszcze starego roku, Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Orły z Jedyнки” w Gimnazjum nr 1 w Gryficach, którego opiekunami są Tomasz Biegun i Paweł Bogdanowski, zorganizował drugi Turniej o Puchar Prezesa LUKS „Orły z Jedyнки”.

Klub na turniej zaprosił zespoły z następujących szkół: Gimnazjum nr 3 w Gryficach, Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego oraz Gimnazjum nr 2, które z przyczyn obiektywnych niestety nie mogło wziąć udziału w meczach.

Turniej odbył się w dwóch kategoriach: dziewcząt i chłopców.

Wyniki meczów chłopców:

Gimnazjum nr 1 – LO Chrobry 15:39

Gimnazjum nr 3 – LO Chrobry 6:38

Gimnazjum nr 1 – Gimnazjum nr 3 20:10

Wynik meczu dziewcząt:

Gimnazjum nr 1 – Gimnazjum nr 3 38:21

W kategorii chłopców pierwsze

miejsce zajął zespół z Liceum Ogólnokształcącego, opiekun Artur Lech. Drugie miejsce zajął zespół z Gimnazjum nr 1, opiekun Paweł Bogdanowski, a trzecie miejsce Gimnazjum nr 3, którego opiekunem był Kamil Maślankiewicz.

W kategorii żeńskiej odbył się tylko jeden mecz; między Gimnazjum nr 1 (opiekunem jest Tomasz Biegun), a Gimnazjum nr 3 (Kamil Maślankiewicz). Wygrała drużyna gospodarzy.

Turniej odbywał się w miłej, świątecznej atmosferze, zgodnie z zasadami fair-play. Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Orły z Jedyнки” bardzo dziękuje drużynom za przybycie oraz ich opiekunom. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku również zaszczycą nas swoją obecnością.

Zarząd LUKS „Orły z Jedyнки” życzy wszystkim wesołych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku.

Tomasz Biegun, Paweł Bogdanowski, Gimnazjum nr 1



Miejski Klub Strzelectwa Sportowego zaprasza na akcję organizowaną w ramach XIX FINAŁU NA RZECZ FUNDACJI WOŚP w dniu 9 stycznia 2011 r. na byłej strzelnicy wojskowej (obok szpitala) w godzinach 13.00-15.00.

Wszystkich chętnych do sprawdzenia się w posługiwaniu się różnymi rodzajami broni zapraszamy. Będzie możliwość spróbowania swoich sił z klasycznym kałasznikowem oraz innymi ciekawymi rodzajami broni krótkiej. Na strzelnicy będzie oczywiście prowadzona zbiórka pieniędzy na rzecz WOŚP.

ZWYCIĘSTWO GRYFIC W TURNIEJU MIKOŁAJKOWYM

11 grudnia br. w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 4 w Gryficach odbył się IV Mikołajkowy Halowy Turniej Piłki Nożnej dla Dzieci „DIEGO CUP” o Puchar Burmistrza Gryfic.

W tym roku do rywalizacji sportowej o okazały puchar ufundowany przez Burmistrza Gryfic przystąpiły drużyny dzieci z sołectw oraz dzieci z Gryfic. Oprócz rywalizacji, na dzieci czekały niespodzianki takie jak: pączki, cukierki, ciastka, napoje i oczywiście Święty Mikołaj, który rozdawał wszystkim słodycze. Większość przybyłych na turniej dzieci pierwszy raz rozgrywała mecz w takiej pięknej i dużej hali. Tegoroczny „DIEGO CUP” poziomem sportowym znacznie odbiegał od poprzednich turniejów, w których udział brały drużyny ze znanych klubów sportowych naszego województwa: Pogoni Szczecin, Kotwicy Kołobrzeg czy Błękitnych Stargard, ale dla tych 80. dzieci był to czas spędzony miło i bezpiecznie pod okiem dorosłych.

Na popularną gryficką „czwórkę” przyjechały drużyny z sołectw: Rotnowo, Rybokarty - Kukań, Trzyglów, Górzycy, Gryfice. Nie dojechała drużyna z Prusinowa ze względu na awarię samochodu. Organizatorzy po konsultacjach wystawili w trybie awaryjnym dodatkową drużynę Gryfice I. To wła-

śnie ta drużyna wygrała IV Mikołajkowy Turniej „DIEGO CUP”. W tym Turnieju wszystkie drużyny zostały nagrodzone medalami, dyplomami i pucharami, a wyróżniający zawodnicy nagrodami indywidualnymi, które zostały wręczone przez Burmistrza Gryfic Pana Andrzeja Szczygła i organizatora Turnieju Pana Wiesława Pietrzaka.

Turniej sędziowali Marcin Pietrzak i Michał Heilik. Miła niespodzianka spotkała trampkarzy Szkółki Piłkarskiej „Diego”, ponieważ z rąk Burmistrza Gryfic dostali okazały puchar za zajęcie I miejsca w rozgrywkach zorganizowanych przez Zachodniopomorski Związek Piłki Nożnej za sezon 2009/2010.

Po zakończeniu Turnieju „DIEGO – CUP” na parkiet wyszli najmłodszy adepci sztuki piłkarskiej „DIEGO – BAMBINI” (dzieci 6 - 7 lat), aby rozegrać Turniej Mikołajkowy między sobą, z tatusiami, i zaprezentować wszystkim zebranym pokazowy trening. Na trybunach milusińskich oklaskiwali rodzice i dziadkowie, a Mikołaj obdarował ich słodyczkami. Na zakończenie Turnieju organizator Wiesław Pietrzak wręczył wszystkim zawodnikom medale i dyplomy oraz życzył wszystkim Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku 2011.

Główni organizatorzy Turnieju to SIS „UŚMIECH” Szkoła Piłkarska



„Diego”, Szkoła Podstawowa nr 4 oraz Urząd Miejski.

Wyniki Turnieju „DIEGO CUP”:

- 1 m. - Gryfice I
- 2 m. - Gryfice
- 3 m. - Górzycy
- 4 m. - Trzyglów
- 5 m. - Rybokarty-Kukań
- 6 m. - Rotnowo

Przyznano statuetki wyróżniającym zawodnikom: najlepszy strzelec - Patryk Gierczyk, najlepszy piłkarz - Mikołaj Folwarski, najlepszy bramkarz - Marcin Labuda, najlepszy obrońca - Dominik Czyszcz i najszczęśliwszy piłkarz - Maciej Rogowski

Ze sportowym pozdrowieniem
Zyta Karolina

„Mokasyn” zakończył sezon startem w Neubrandenburgu

Podobnie jak w kilku poprzednich latach, startem w zawodach halowych pn. „Weihnachtssportfest des SCN” w Neubrandenburgu, zakończyli sezon zawodnicy MŁUKS „Mokasyn” Ploty.

18 grudnia, w pięknej, nowoczesnej hali ośrodka przygotowań olimpijskich kadry Niemiec wystartowało ponad 500 zawodników, z których około 350 to Polacy (m.in. z Olimpia Szczecin, Hermesa Gryfino, Barnima Goleniów, Sztormu Kołobrzeg, Floty Gdynia). Czternastoosobowa ekipa podopiecznych Doroty i Szymona Keclerów mimo, że do tego startu się specjalnie nie przygotowywała, spisala się znakomicie. Jedno zwycięstwo, trzy rekordy klubu i wiele rekordów życiowych - to naprawdę niezły wynik.

Najpierw bardzo dobrze pobięły zawodniczki w biegach sprinterskich. Najmłodsza w ekipie 11-letnia Roksana Ratajczyk uzyskała niezły wynik 9,15. W kategorii 13 latków 8,73 wybiegała Liwia Karcz, a prawdziwą furorę zrobiła w kategorii młodzieżek Klaudia Lewandowska. W eliminacjach poprawiła „życiówkę” z 8.60 na 8.38, by w finale pobic jeszcze szybciej i wyśrubować rekord życiowy klubu na 8.29! Ten bardzo dobry wy-

nik dał „tylko” 4 miejsce. Nasze dziewczyny równie dobrze spisały się w biegu na dystansie 200 m, w którym dwie z nich uzyskały czasy lepsze od dotychczasowego rekordu „Mokasy-na”. Najpierw Liwia Karcz (dotychczasowa rekordzistka) poprawiła swoje osiągnięcie z 29,13 na 28,96, a następnie Klaudia Lewandowska jeszcze bardziej wyśrubowała czas. Uzyskała ona 28,45, co dało jej 5 miejsce ogółem (bez podziału na kategorię). Ponadto w biegu na 200 metrów wystąpiły Elżbieta Bielska (13 lat) - 33,65 i Żaneta Wysocka (16 lat), która uzyskała 30,23.

Następne biegi to rywalizacja dziewcząt na dystansie 800 m, w których wystąpiła najliczniejsza grupa z klubu. Wśród dziewcząt 11 i 12 letnich 4 miejsce z bardzo dobrym wynikiem 2.39,96 wywalczyła Dominika Suchodolska, piąta była Roksana Ratajczyk 2.44,15, a szósta Joanna Bialik - 2.48,35. W biegu 13 i 14 latków nieźle zaprezentowała się Aleksandra Kecler, która zajęła wprawdzie tylko ósme miejsce, ale z bardzo dobrym czasem 2.35,17. W tej samej kategorii 11 była Dajana Czernecka z czasem 2.40,66, natomiast w kat. 15 latków 6 miejsce zajęła Katarzyna Kecler z wynikiem 2.40,41.



W następnym biegu wystartował Maciej Twór, który miał do przebiegnięcia 3000 metrów. Maciek od początku przewodził stawce biegaczy i po emocjonującym finiszu odniósł kolejne zwycięstwo w Neubrandenburgu. Czas, który uzyskał - 8.42, 89 jest tylko o 4 sekundy gorszy od „życiówki”.

W zawodach w Neubrandenburgu zaprezentował się także Mateusz Czarnas, który pchnął kulą (7,26) na

odległość 10,70, co dało mu drugie miejsce.

Pomiędzy startami (zawody trwały od 10.00 do 18.30) nasi sportowcy trochę pozawiedzali, zrobili drobne zakupy, ponawiażywali nowe znajomości. Niewątpliwym przeżyciem było też spotkanie naszej ekipy z Franką Dietzsch - trzykrotną mistrzynią świata w rzucie dyskiem.

Mimo zmęczenia było ciekawie, miło i przyjemnie.
MAC

Kurs zaliczony, certyfikaty rozdane

W Miejskiej Bibliotece Publicznej 17 grudnia nastąpiło uroczyste zakończenie kursu-nauki obsługi komputera.

W kursie zorganizowanym przez MBP wzięło udział 30 osób w różnym wieku, ale z przewagą seniorów.

O efekty kursu zapytaliśmy jednego z uczestników, oto co nam powiedział:

- Kurs trochę wzbogacił moją wiedzę. Ja nie byłem taki zupełnie „zielony” w obsłudze komputera. Trochę już potrafiłem. Było bardzo miło i bardzo szkoda, że tak szybko skończyło się. Może będzie jeszcze jakiś wyższy szczebel, drugi etap, to na pewno skorzystałbym. Pomysł zorganizowania kursu uważam za bardzo dobry. Rozmawiałem z wieloma znajomymi. Okazało się, że jest bardzo dużo chętnych do wzięcia udziału w takim kursie. I jeśli będzie organizowany następny, to nie ma co się martwić o frekwencję. Sądzę nawet, że byłoby dużo chętnych, by organizować kurs po kursie. W obsłudze komputera my starsi nie-



stety za młodzieżą nie nadajemy. Prywatnie i dużo wcześniej pytałem różnych znajomych czy odpłatnie ktoś by mnie poprowadził przez komputerowe zawiłości, ale nikt swoją wiedzą nie chciał się podzielić. Dlatego bardzo dziękuję ja i pozostali uczestnicy kursu pani dyrektor MBP Zofii Czasnowicz za pomysł i realizację kursu – powiedział Jan Klimuk.

Dyrektor MBP Zofia Czasnowicz zapewnia, że nie poprzestanie na tym jednym kursie i już przygotowuje się do drugiej tury.

24 stycznia o godz. 14.00 jest spotkanie organizacyjne. Zapraszamy wszystkich chętnych. Kursy będą dwa: jeden dla początkujących, a drugi – dla zaawansowanych. 24 stycznia zapraszamy wszystkich – powiedziała dyrektor.

Przy kawie, herbacie i słodkościach przyniesionych przez uczestników kursu dyrektor Zofia Czasnowicz rozdała ozdobne, piękne certyfikaty.

Atmosfera spotkania była bardzo miła jak zawsze w naszej bibliotece. Pewnie, jako dowód wdzięczności, za kurs pani dyrektor otrzymała piękny bukiet róż od uczestników – teraz już przyjaciół biblioteki. M

Wigilijne spotkanie



Na placu Zwycięstwa 20 grudnia spotkali się mieszkańcy naszego grodu. Intensywnie padał śnieg, ale nikomu nie przeszkadzał.

Słuchano kolęd w wykonaniu zespołów ze wszystkich szkół podstawowych i gimnazjalnych. Nauczyciele z SP Nr 3 też dali „czadu” śpiewając nie tylko kolędy.

Z innych atrakcji, to był Święty

Mikołaj rozdający prezenty, szopka ze żłobkiem i Świętą Rodziną, zagroda z kucykiem, która zawsze budzi największe zainteresowanie milusińskich. Serwowano gorącą herbatę i czerwony barszcz z uszkami. Było uroczysto, bo uroku dodawał padający śnieg i piękna choinka. Dobre spotkanie, dobra zabawa dla dorosłych i dzieci, które upodobały sobie do zabaw zwały śniegu. M



TOYOTA

100% jakości Toyoty

-22% VAT



Wyprzedaż
rocznika 2010

Nie czekaj na Nowy Rok. Teraz masz ostatnią szansę na zakup nowej Toyoty z pełnym odliczeniem podatku VAT. Wybierz jeden z modeli i przekonaj się, że żadna inwestycja nie prowadzi się tak dobrze. Szczegóły u Dilerów Toyoty.

Today
Tomorrow
Toyota

Toyota Nowogard MK

ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard

e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

Salon tel. 091 39 25 700, serwis tel. 091 39 25 702

Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl. Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Szczegółowe informacje u Dilerów Toyoty.

TECHNIKA OKIENNA
Selmont P.P.H.U.
 Mariusz Żurek Sp. z o.o.

REHAU QUALITY OKNA DESIGN

TWÓJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV
 RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice
 tel. (091) 384 56 15

KOZŁOWSKI
 www.jmmk.pl
 ŚWIAT SAMOCHODÓW

Opłatek ministrantów

W parafii p.w. WNMP w Gryficach 18 grudnia została odprawiona Msza św. w intencji ministrantów z obu naszych parafii.

Mszę świętą koncelebrowali ks. dziekan Jerzy Sosna oraz opiekun ministrantów ks. Waldemar Sadowski. On też jest inicjatorem wigilijnych spotkań wszystkich ministrantów. Co ciekawe, grupa ta powiększa się o seniorów. Po wysłuchaniu Mszy św. ministranci i księża przeszli do Gryfickiego Domu Kultury na opłatkowe spotkanie. M



Aniołowo

W środę 22 grudnia Prusinowo zmieniło nazwę i przez chwilę nosiło nazwę Aniołowo. A to za sprawą dzieci ze Szkoły Podstawowej, które na spotkaniu wigilijno-opłatkowym przygotowały spektakl pod takim tytułem.

Jeżeli coś uderzało w tym spektaklu, to bez wątpienia scenografia wykonana przez panie Ewę Lewicką i Kingę Wrzesińską. Grota i Święta Rodzina niosła ze sobą czystość uczuć, jakie zdarzają się wyłącznie w czasie wieczery wigilijnej. Była piękna i pełna harmonii ewenetrznej. Kolędy śpiewała uczenica Magdalena Chmielecka, kolejna perełka wyłowiona przez Tadeusza Ślusarczyka, nauczyciela muzyki.

Spotkaniu towarzyszył ks. Józef Chmiel, który przeczytał fragment ewangelii według św. Łukasza, poświęcił i rozdał opłatki. Życzył wszystkim – DOBRA OD LUDZI I DLA LUDZI.

Cokolwiek spóźniony przyjechał burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł i wspólnie z dyrektorką szkoły Małgorzatą Krawczyk wrę-



czali nagrody za prace twórcze, rękodzielnicze, wykonane przez dzieci. Tematyka prac związana z Aniołami. Po przedstawieniu wszyscy spotkali się w swoich klasach, by podzielić się opłatkiem i zasiąść do wspólnej wieczerzy. M

